

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt czn. ch.

BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorażczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI i SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w mieście
i na prowincji

20 Mk

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440— Mk.
we Lwowie z dostawą	500— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	500— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmie Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

GENUA.

ZAPRZECZENIE.

Paryż. (PAT). Radio. Delegacja japońska w Genui zaprzecza wiadomości o zawarciu przez Japonię układu handlowego z Rosją.

UTARCZKA SŁOWNA Z DELEGACJĄ ROSYJSKĄ.

Genoa. (PAT). 17. Plenarne posiedzenie podkomisji politycznej odbyło się wczoraj o g. 10.30 przedpołudniem. Na posiedzeniu byli obecni Rosjanie, nie było natomiast Niemców, Francuzów i Belgów. Barthou otrzymał wprawdzie z Paryża upoważnienie do wzięcia udziału w posiedzeniu, nie skorzystał jednak z tego upoważnienia, ponieważ Jaspard nie miał pozwolenia od swego Rządu. Schanzer odczytał akt ustalony 15. bm., a przedłożony Rosjanom. Zaznaczył on, że przy układaniu tego dokumentu powodowano się chęcią zapewnienia powodzenia pracom konferencji. — Gdyby było możliwe kontynuować prace konferencji jeszcze przez 3 miesiące, to zdaniem mówcy doprowadzono by w Genui do pełnego porozumienia z Rosjanami. Drugi zabrał głos Ciczzerin, stawiając szereg pytań. Miedzy innymi, jak się przedstawia sprawa z Polską. Polska bowiem, mówił Ciczzerin, zawarła z Rosją układ. Dlaczego więc podpisała dokument? Schanzer odpowiedział, że układ polsko-rosyjski został zawarty przed rozpoczęciem prac konferencji genueńskiej i został ogłoszony całemu światu.

Z kolei poczynił Ciczzerin zastrzeżenia w sprawie wyboru Hagi na miejsce obrad, posiadającej z Rosją niedostateczne połączenia telefoniczne i telegraficzne. Gorącą polemikę Ciczzerina z delegatem japońskim wywołała poruszona przez pierwszego sprawa republiki Dalekiego Wschodu. Prezydent Facta nawoływał do umiarkowania w prowadzeniu dyskusji; Lloyd George wyjaśnił, że stoi na stanowisku delegacji japońskiej, t. zn., że Ciczzerin może tylko reprezentować moskiewską republikę sowiecką, nie zaś w dodatku: republikę Dalekiego Wschodu, oraz wszystkie inne republiki sowieckie. Następnie zapytuje Ciczzerin, czy układ ma być zawarty w formie rezolucji, czy też sporządzony ma być protokół, który Rosja miałaby podpisać. Schanzer odpowiedział, że jego zdaniem zobowiązanie musi być ustalone pisemnie w uroczystym akcie końcowym. Ciczzerin oświadcza, że w tych warunkach delegacja rosyjska będzie musiała prosić o 24-godzinny termin do namysłu. Bratianu zaproponował odbycie posiedzenia subkomitetu w dniu 17. bm. przedpołudniem i aby Rosjanie zakomunikowali na tem posiedzeniu swą odpowiedź. Słychać, że delegacja francuska wypowiedziała się później za tem, aby posiedzenie końcowe odbyło się we czwartek. Propozycja Bratianu została przyjęta.

RZĄD FRANCUSKI O PROJEKCIE HAGI.

Paryż. (PAT). Stanowisko rządu francuskiego wobec projektu konferencji haskiej jest formalnie następujące: Jeżeli obrady w Hadze będą dalszym ciągiem konferencji genueńskiej, lub będą miały charakter polityczny, wówczas Francja podobnie jak Stany Zjednoczone nie wyśle na tę konferencję swoich zastępców.

ODMOWA AMERYKI — CIOSEM DLA L. GEORGE'A.

Paryż. (PAT). WBK. Amerykańska odpowiedź na zaproszenie do udziału w konferencji w Hadze komentowana jest przez pisma francuskie z zadowoleniem. „Temps” wyraża radość z tego powodu, że Francja podobnie jak w roku ubiegłym, kiedy Hughes odrzucił propozycję bolszewicką w sprawie podjęcia stosunków handlowych, znajduje się w pełnym porozumieniu ze Stanami Zjednoczonymi. „Liberté” pisze, że odmowa Ameryki jest nowym ciosem dla prestige'u Lloyd George'a i że rezerwa, z jaką Stany Zjed-

noczone zachowały się wobec konferencji genueńskiej, kazała już z góry wnosić o niepowodzeniu tej konferencji, a taki sam wpływ wywrze stanowisko Ameryki na konferencję w Hadze.

WŁOCHY ZADOWOLONE Z WYNIKÓW KONFERENCJI.

Genoa. (PAT). W wywiadzie ze współpracownikiem „Corriere d'Italia” oświadczył Schanzer, że Włochy prowadziły na konferencji genueńskiej swoją własną politykę. Położono już podstawy dla traktatu włosko-rosyjskiego i Schanzer spodziewa się, że traktat ten będzie wkrótce faktem dokonanym i przyniesie korzyści obu stronom. W kwestii nitowej, powiedział Schanzer Włochy również nie były nieczynne, o tem jednak nie można teraz powiedzieć.

Jeszcze sprawa Małopolski i Wileńszczyzny.

Genoa. (PAT.) Na wtorkowym południowym zebraniu pięciu mocarstw, zapraszających roztrząsano pytanie, czy należy rozpatrywać w Genui sprawę Galicji wschodniej i Litwy, które mocarstwa zapraszające na poprzednim swoim zebraniu 10. maja br. postanowiły przedstawić podkomisji politycznej. Schanzer zwrócił się w powyższej sprawie z zapytaniem do Lloyd George'a, jako wnioskodawcy poprzedniej uchwały. Odpowiadając, oświadczył Lloyd George, że sprawa Litwy wchodzi w zakres kompetencji Rady Ligi Narodów. Co do sprawy Galicji wschodniej zaznaczył Lloyd George, że jakkolwiek podtrzymuje swoje zapatrywanie, iż jest to sprawa wielkiej wagi dla pokoju w Europie, to jednak wobec zmian, jakie zaszły na konferencji genueńskiej, uważa, że w Genui sprawą tą zajmować się nie należy. Ostatecznie postanowiono poprzednie decyzje mocarstw zapraszających uchylić i żadnej z powyższych spraw w Genui nie poruszać.

Genoa. (PAT.) — O przemówieniu Lloyd George'a, dotyczącem spraw, które poruszono 10.

maja łącznie ze sprawą Galicji wschodniej i Litwy, otrzymujemy następujące szczegóły:

Lloyd George powiedział między innymi: Należę do tych, którzy wierzą, że nie można ustalić pokoju w Europie bez rozwiązania tych skomplikowanych spraw. Nie wiem, czy za rok wywołają one wojnę, jestem jednak przekonany, że są one źródłem stałych niepokojów. Póki kwestie te istnieją, Europa narażona jest na chroniczne niebezpieczeństwo. Zgoda, której pragnęliśmy, nie dała się osiągnąć. Przekazaliśmy nasze dzieło komitetowi rzeczoznawców, oni przedstawiają sprawozdania swoim rządów, a na skutek ich opinii, każdy rząd powziął decyzję, jaką uzna za słuszną. W tym momencie powstanie znowu konieczność uregulowania kwestii spornych, które miałyśmy nadzieję tutaj rozpatrzyć. W każdym razie będziemy mieli pakt o nieatakowaniu, który pozwoli na uszanowanie granic istniejących de facto. Przykładam wagę do tego, aby dodać, że co się tyczy Litwy, wzmiankowany pakt nie przeszkodzi w żadnym razie prowadzeniu prac Ligi Narodów.

Do ludności Ziemi Wileńskiej.

Wilno. (PAT). Na ulicach Wilna rozlepiono odezwę delegata Rządu Romana do ludności Ziemi Wileńskiej. Początek odezwy brzmi: Wyzwolona bohaterką wysiłkiem żołnierza polskiego i nieugiętą wolą syna tej ziemi Marszałka Józefa Piłsudskiego Ziemia Wileńska, na mocy uchwały Sejmu Ustawodawczego i postanowienia Sejmu Wileńskiego w pamiętnym dniu 20. lutego 1922, powraca do odrodzonej, wolnej, zjednoczonej Ojczyzny. Będzie odtąd znowu jako nierozdzielna całość kroczyć szlakami istotnych przeznaczeń dziejowych. O losach Rzeczypospolitej stanowią już dzisiaj również i wybrańcy tej ziemi. Jednakowe prawa i jednakowe obowiązki, zgodne z

konstytucją Rzpltej, będą odtąd udziałem wszystkich obywateli, bez różnicy wyznania i narodowości.

W dalszym ciągu zapowiada delegat pracę nad ugruntowaniem praworządności, oraz dążeniem do podniesienia dobrobytu ludności, rozwoju gospodarczego, wreszcie popierania wszelkich zamierzeń twórczych sił społeczeństwa, aby Wilno, wierne swym świetnym tradycjom, mogło stać w nowych warunkach życia współczesnego takim ośrodkiem kultury duchowej, jakim było niegdyś. Delegat zwraca się o pomoc i współdziałanie do wszystkich, którzy ten kraj miłują.

Sprawy litewskie na posiedzeniu Ligi Narodów.

Genewa. (PAT). Wczoraj w południe odbyła Rada Ligi narodów posiedzenie publiczne w sprawie strefy neutralnej polsko-litewskiej, więźniów polskich w Kownie i wydalonych z Wilna Litwi-

nów. Hymans referował stan sprawy strefy neutralnej i zalecał obu stronom stosowanie zasady wspaniałomyślności względem wykluczeń politycznych. Askenazy powołując się na złożone przez

siebie w ost. tygodniu trzy odnośne memorjały, podkreślił, że w sprawie likwidacji strefy neutralnej zapadła w styczniu br. uchwała Rady Ligi, przyjęta przez Polskę, odrzucona zaś przez Litwę. Wskazując na konieczność niezwłocznej realizacji tej uchwały, żądał Askenazy wysłania w tym celu natychmiast przez Radę Ligi komisji do wytyczenia na miejscu linii demarkacyjnej. W sprawie więźniów polskich w Kownie powołał się Askenazy na złożone w tym tygodniu dwie noty, precyzujące położenie tych więźniów. — Przedstawiciel Litwy Sidzikauskas odczytał długie oświadczenie, uderzające gwałtownie na Żeli-

gowskiego i na wybory wileńskie, oraz protestując przeciw uchwale Sejmu warszawskiego w przedmiocie Wilna i żądał utrzymania strefy neutralnej i wykreślenia linii demarkacyjnej według układu suwalskiego. Po krótkiej replice Askenazego uchwaliła Rada Ligi polecić Hymansowi odbycie niezwłoczne rokowań z obu stronami i złożenie o ich przebiegu raportu, który na posiedzeniu śródowym będzie rozpatrzony przez Radę Ligi. Rokowania Hymansa z Askenazym i Sidzikauskasem, z każdym z osobna, odbyły się we wtorek popołudniu.

wraz z nią i te państwa, które za nią stały. Tak marnie wyniki konferencji genueńskiej dotknęły boleśnie przede wszystkim te czynniki, a wśród nich w pierwszej mierze tutejszych trudników, którzy mieli nad wyraz silną wiarę w wszechmoc i potęgę Lloyd George'a. — Temu zawodowi dał „Hrom. Wistnyk” wyraz we wstępnym artykule z dnia 17. maja pod tyt.: „Polski rząd i sprawa Wschodniej Galicji”. Ogranicza się w nim do zarzutów i wymówek pod adresem Ministra Skirmunta, że jego polityka w tej sprawie jest chwiejna i niekonsekwentna. Początkowo — według „Hrom. Wistnyka” — miał się Minister Skirmunt pogodzić z załatwieniem wschodnio-galicyskiej kwestji w Genui, mając nadzieję, że to załatwienie będzie miało czysto formalny charakter. Kiedy jednak okazało się, że sprawa nie będzie w myśl żądań polskich rozstrzygnięta, Minister Skirmunt wycofał się z poprzednio zajmowanego stanowiska, choć miał korzystną sposobność brania udziału w załatwieniu tej sprawy. Teraz oddać będzie musiał ją do rozstrzygnięcia Radzie Najwyższej, w której sam udziału nie będzie brał, a tylko przyjąć będzie musiał jej wyrok, nie mówiąc już o złączonej z tem szkodliwej zwłoce.

Garść wiadomości z Gdańska.

(Wzrost polszczyzny... i drożyzny. — Zwalczenie tej ostatniej. — Przypisywanie Polsce niewłaściwych zamierzeń. — Gdańsk pierwszorzędnym portem handlowym. — Oryginalny pomysł walutowy. — Wykopiska przedhistoryczne.

Gdańsk, 9. maja 1922.

(O). Kto — choćby, po krótkiej nieobecności — wraca do Gdańska, tego uderzyć musi ciągły i stały wzrost polszczyzny. Ilość przyłyszów z Polski z dniem każdym się wzmacnia. Na ulicach dominować zaczyna język polski; w lokalach publicznych, sklepach, a zwłaszcza w dużych domach towarowych pełno Polaków, czyniących zakupy, a w przepięknych nadmorskich okolicznych miejscowościach — gdy tylko pogoda dopisuje — roi się od Polaków. Stwierdzają oni jednak, że i tu drożyzna stale rośnie. W porównaniu do cen w kwietniu, które wówczas z powodu zmiany stosunków handlowych z Niemcami nagle poszły w górę, ceny znówu wzrosły. Są one jednak na ogół niższe od naszych, a zakupom sprzyja możliwość i zupełna swoboda wywozu do Polski wszystkiego, prócz artykułów monopolowych, zwłaszcza tytoniu, wódek i likierów, oraz cukru i cukierków. Tego ograniczenia przybyłe z Polski przeboleć nie mogą, co jest zupełnie zrozumiałe, gdy się zważy, że kilogram białego miarki cukru kosztuje tu tylko 20 marek niemieckich, tj. około 300 marek polskich (!). Podobnie stosunkowo niskie są ceny przepysznych cukierków, czekoladek i wszelkich przetworów cukrowych. A jednak Gdańszczanie żalą się na dotkliwą dla nich drożyznę i trudności w wyżywianiu się. To też senat gdański zwrócił się do dyplomatycznego zastępcy polskiego w Gdańsku, Ministra Plucińskiego w sprawie zwalczania rosnącej wciąż drożyzny i łatwiejszego zaopatrywania wolnego miasta w środki żywności. Po osobistym zasięgnięciu wskazówek w Warszawie, oznajmił Minister Pluciński, że Rząd Polski z całą gotowością pragnie spełniać życzenia Gdańska i zgadza się na zakaz wywozu z obszaru woln. miasta mleka, masła i sera, który obowiązywałby przez dwa miesiące. Podobnie poczyni się ze strony Polski zarządzenia, by w myśl życzeń Gdańska wolne miasto lepiej zaopatrywane było w węgiel górnośląski. Po otrzymaniu tych odpowiedzi wypracował już senat gdański ustawę, która wprowadzi w życie wspomniany wyżej zakaz wywozu mleka i wytworów mlecznych — podobnie jak to się stało z cukrem.

To przychylnie stanowisko Polski nie powstrzymuje jednak niektórych sfer tutejszych od przypisywania Polsce jakichś ubocznych, niezgodnych z zamierzeniami Gdańszczan myśli. Objawia się to w polemice, którą prowadzi poczynny tutejszy dziennik „Danziger Neueste Nachrichten” z „Gazetą Gdańską” na temat przyszłości Gdańska. Zgadza się ze słusznymi wywodami „Gaz. Gdańskiej”, iż przyszłość Gdańska leży jedynie w uczynieniu go wielkim handlowym portem światowym, podejrzewają „Danz. Neueste Nachrichten” Polskę o jakąś ukrytą chęć stworzenia z Gdańska także i podstawy marynarskiej (!).

Że zaś Gdańsk w istocie ma widoki przeobrażenia się w duże, światowe miasto handlowe i że nie tylko w Europie, lecz także i w Ameryce z wielką ufnością odnoszą się do gospodarczej przyszłości Gdańska, o tem świadczy rozmowa jednego z tut. dziennikarzy z jenerałnym

konsulem Rzeczypospolitej argentyńskiej w Gdańsku, który oświadczył, że jego rząd uważa jako najznaczniejsze miasta handlowe nad Bałtykiem Gdańsk i Helsingfors, które będą niewątpliwie punktem wyjścia wszystkich stosunków handlowych Ameryki południowej z państwami bałtyckimi. Dla wyboru Gdańska, jako siedziby jenerałnego konsulatu, miarodajnem było i to, że Gdańsk uchodzi za najznaczniejszy port wychodzący dla Łotwy, Estonii, Litwy, Rosji i Polski, a ponadto zapośredniczy on najdogodniej wymianę towarów pomiędzy Polską i Rosją z jednej, a Argentyną z drugiej strony.

W dążeniu do postawienia Gdańska na tym wysokim szczeblu w dziedzinie światowych portów handlowych, na razie zaś... do poprawienia obecnie nadwężonych stosunków gospodarczych współuczestniczą nie tylko tutejsze sfery rządzące, ale i związki gospodarcze. Między innymi poruszyła Gdańska Izba konsumentów, złożona z przedstawicieli różnych związków izjednoczeń, oryginalną myśl, w dziedzinie... także i w Gdańsku dotkliwie odczuwać się dających, nie-szczęsnych stosunków walutowych. Izba ta zaleca nie mniej nie więcej, jak wprowadzenie osobnej gdańskiej waluty markowej o sile kupna marki niemieckiej, stworzenie osobnego urzędu walutowego, uposażonego sędziowską niezawisłością, który miałby prowadzić aktywną politykę walutową na zasadach waluty trwałej, a wreszcie — po urzeczywistnieniu tego projektu — rozpoczęcie układów z Rządem polskim w sprawie zaprowadzenia — z mocą obowiązującą na razie dla Polski i Gdańska — jednolitej, wspólnej noty pieniężnej (Iva — Nota). Czy te wnioski, ujęte w obszernym memorjale, obejmującym 32 strony, nie pozostaną tylko mrzonką, okaże przyszłość.

Na razie odezwiała się... przeszłość Gdańska. Bo oto we Wrzeszczu (Langfuhr), przedmieściu gdańskim, napotkali robotnicy przy robotach ziemnych na urnę, którą — w nadziei znalezienia w niej ukrytego skarbu — niestety rozbili. Przy padkiem znalazł się w pobliżu jeden z nauczycieli miejskich, który w należytem zrozumieniu rzeczy spowodował zastanowienie robot i zawiadomienie o tem zarządu muzealnego. Przy umiędnie przeprowadzonym dalszym poszukiwaniu znaleziono kamienny grób, zawierający we wnętrzu sześć urn grobowych, a nieopodal siódmą urnę. Wnętrze urn — z obawy naruszenia tychże — na razie nie zbadano. Wykopiska te z czasów przedhistorycznych (prawdopodobnie z lat 800 do 500 przed n. Chr.), świadczą o istnieniu niegdyś w tem miejscu jakiejś pogańskiej osady, co do której dalsze badania niewątpliwie bliższe wydadzą szczegóły.

Z prasy ukraińskiej.

Lwów, 17. maja 1922.

KONIEC KONFERENCJI.

Konferencja genueńska, w której tyle nadziei pokładano, która miała być uniwersalnym środkiem na niedomagania życia powojennego, nie dała zamierzonego przez głównych inspiratorów tego przedsięwzięcia wyniku. Nie rozciągała się wprawdzie, ale jej końcowe uchwały nie warte są kilkotygodniowych targów, ogólnego podniecenia nerwowego, misterną grą dyplomatyczną wywołanego, prób szantażów i wymuszeń, wielkodusznych, a przykrywających brudne egoistyczne interesy hasel. Z walki pomiędzy angielskim a francuskim punktem widzenia na gospodarczą odbudowę Europy, wyszła Francja obroną ręką, a

Istotnie wzruszająca troskliwość o Ministra Skirmunta. Istnieje uzasadniona nadzieja, że Minister Skirmunt, a z nim polski naród nie będzie miał potrzeby również użalać się na nie i Rosję, mimo ryzykownego twierdzenia „Hrom. Wistnyka”, że niemożliwą wskutek powyższej zwłoki i odłożona na nieokreśloną przyszłość musi być „wszelka twórcza praca, odbudowa zniszczonych wartości, ekonomicznych, kulturalnych i politycznych rozwój”. Wszystko to odbywać się może — naszym zdaniem i w obecnych stworzonych przez fakty ramach, nikt więc, ani Rząd, ani społeczeństwo polskie rozwojowi temu i pracy pokojowej przeszkód stawiać nie będzie, pod warunkiem jedynie, że do historii przejść musi obecne sabotowanie państwa przez pewne sfery ukraińskie i gonienie za niedającą się urzeczywistnić mirażami. Pokojowe warunki pracy istnieją, tylko trzeba chcieć pracować.

Przemyski tygodnik „Ukr. Holo” nie wiedział jeszcze przed swym wyświeceniem o dokonaniem fiasko konferencji genueńskiej i nieudaniu się usiłowania przez Lloyd George'a wymuszenia. Dlatego też ze szpalt jego wieść różowe nastroje przypominające „Hrom. Wistnyk” z przed kilku dni. I wywody jego podobne do używanych poprzednio przez „Hrom. Wistnyk” tylko bardziej przystosowane do prowincjonalnego poziomu i bardziej krzykliwe. Ciekawa rzecz, jak będzie wyglądało cofanie się. A. Z.

Proces w Opolu.

Katowice. (PAT). Wczoraj rozpoczął się w Opolu proces w sprawie napadów gliwickich. Oskarżonych jest 32 Niemców, z czego zjawili się tylko 18, reszta zaś uciekła do Niemiec. Komisja międzysojusznicza i Rada ambasadorów domagały się od rządu niemieckiego wydania tych oskarżonych, jednakże bezskutecznie. Wśród oskarżonych znajduje się oficer armii niemieckiej, który w Gliwicach uchodził za komendanta Selbstschutzu. Pozatem jest kilku kupców, urzędników i robotników zakładów przemysłowych w Gliwicach. Akt oskarżenia składa się z 3 części. — Pierwsza przeciw kierownikowi szkoły Urbankowi o przechowywanie w szkole broni i amunicji, druga o napad zbrojny na żołnierzy francuskich w Sobieszowicach, trzecia o zamordowanie w lesie gliwickim niejakiego Seichera, który pierwotnie był kurierem Selbstschutzu, a następnie pozostał w służbie władz koalicyjnych. — Oskarżonych wprowadzono na salę w kajdankach. Pożatem zarządono również środki ostrożności, aby uniemożliwić ewentualne zbrojne uwolnienie oskarżonych. Ulice, prowadzące do gmachu sądowego, obstawione są silnymi posterunkami wojskowymi. Po przesłuchaniu nauczyciela Urbanka i świadków w jego sprawie, uwolniono go zaraz, gdyż okazało się, iż o składzie broni istotnie nic nie wiedział. Przy rozprawie o napad na żołnierzy francuskich w Sobieszowicach, główny oskarżony Konrad alias Ludwik przyznaje, że był dowódcą Selbstschutzu w Gliwicach, jednakże

tylko w czasie powstania polskiego, następnie prowadził agendy organizacji „Opieki nad uchodźcami” w Gliwicach. Opieka ta otrzymywała fundusze z Wrocławia, płacone „uchodźcom”, którzy jednakże, jak to wykazała rozprawa, pochodzili z Gliwic i mieli tam zajęcie. Uchodźcy ci pochodzili również z Brzegu, Nyssy i Wrocławia. Na zapytanie, przed kim uciekali z Niemiec, oskarżony nie umiał dać odpowiedzi. Drugim głównym oskarżonym jest były kierownik niemieckiej partii narodowej w Gliwicach Riemen, który prowadził biuro wywiadowcze Selbstschutzu w Gliwicach i utrzymywał służbę kurierską między Gliwicami i Wrocławiem. Oskarżony nie przyznaje się do winy, twierdząc, że był dziennikarzem i jako taki wysyłał swe wiadomości dziennikarskie do Wrocławia i Berlina. Kiedy wyrażono zdziwienie, że do przesyłania wiadomości dziennikarskich używał on specjalnych kurierów, oświadcza oskarżony, że czynił to dlatego, aby uchronić te wiadomości przed Polakami, którzy rzekomo na pocztach niemieckich mają zorganizowaną służbę szpiegowską. Kiedy prokurator przedłożył kilka oryginalnych meldunków oskarżonego, wysłanych do Wrocławia, Riemen i wtedy twierdził, że dokumenty mają charakter informacji dziennikarskich. Dla udowodnienia swej niewinności domagał się Riemen kilkakrotnie powołania

na świadka majora angielskiego Keatinga, komendanta górnośląskiej policji w Opolu, któremu, jak twierdzi, przesłał również raport o rzekomych tajnych polskich składach broni i o polskich organizacjach wojskowych. Sąd jednakże nie przychylił się do tego żądania Riemen, wobec czego adwokat jego oświadczył, że jest to ograniczenie obrony i grozi złożeniem obrony. Z dalszych oskarżeń niektórzy przyznali się do należenia do Selbstschutzu, pomiędzy nimi niejaki Kremer. Oskarżeni, którym zarzucono przechowywanie broni i amunicji w mieszkaniach, oświadcza, bądźto iż nie wiedzieli, że przechowywali amunicję, bądźto że czynili to z chęci zysku, albowiem Selbstschutzu w Gliwicach podawał się za sekretarza kolej państwowych. Również inni oskarżeni oficerowie Selbstschutzu podawali się w Gliwicach za urzędników rozmaitych biur i zakładów przemysłowych. W sprawie zamordowania Seichtera okazało się, że zamordowali go Saczek, Konrad, Szoltyszek i Malesza. Ten ostatni był szoferem auta, którym wywieziono Seichtera do lasu, gdzie go zamordowano. Malesza złożył obciążające zeznania. Rozprawę odroczono do dzisiaj. — Wyrok spodziewany jest dzisiaj wieczorem.

miejscom szybkiego bogacenia się właścicieli domów, pensjonatów, różnych pośredników i przedsiębiorców i samego właściciela zakładu zdrojowego, którzy, mając zapewnione znakomite zyski z nadmiernego napływu gości, liczących się w cenach, nie potrzebują już czynić żadnych ulepszeń, ani przynęcać publiczności przez doskonałość urządzeń. — Po przedwojennym okresie wielkich programów inwestycyjnych i znacznych wkładów nastąpił czas gospodarki eksploatacyjnej, która zaledwie, jako tako, lata najniezbędniejsze urządzenia. A te urządzenia z każdym rokiem coraz bardziej się zużywają i cały aparat zdrojowy prawie się już rozpada.

Podziwiać trzeba, jak obecna publiczność zdrojowa jest mało wymagająca.

W Lubieniu, wśród ruin wojennych zaadaptowano na przedce tylko 30 kabin kąpielowych i to wystarczyło do podtrzymania wcale znacznego ruchu zdrojowego.

Iwonicz w roku 1921 doszedł do takiego zaniedbania, jakiego lekarz powiatowy od 27 lat tam nie widział. Musiała wkroczyć władza i zagrozić wprost zamknięciem zakładu.

O nieporządku w Truskawcu podniosło alarmy grono przyjaciół tego zdrojowiska. Zarzuty były przesadne, bo Truskawiec w porównaniu z innymi zdrojowiskami w Małopolsce, bardzo zaniedbanym, zaliczał się jeszcze do najlepszych zakładów. Obraził się też krytyką właściciel i w tym roku zapowiedział, że sezonu nie otworzy. — Przyjaciele Truskawca będą musieli go prosić, aby nie spełnił pogroźki i już chyba zamierzają wszelkiej krytyki.

Ale wszystko ma pewne granice. Zachodzi obawa, że fala zamożnych kuracjuszków, nie mogąc się już pomieścić w zbyt ciasnym łożysku zdrojowisk krajowych, wyłobi sobie na nowo koryta odpływu poza granice kraju. Spadek obcych walut skłoni wielu do szukania zdrowia u wód zagran., gdzie znajdują wzorowe urządzenia, komfort, porządek, czystość, uprzejmość i dbałość o klientelę.

Walka z drożyzną.

W komisji nadzwyczajnej do walki z drożyzną odbyła się narada ze współudziałem przedstawicieli miast i kooperatyw.

Minister skarbu otworzył miastom i spółdzielniom w Pocztowej Kasie Oszczędności kredyt początkowy 3 miliardów marek oprocentowany w stosunku rocznym po 1 od sta.

Każda Rada miejska miast, liczących ponad 100.000 mieszkańców wyłoni ze swego grona komisję z trzech, w skład której mają wejść: przedstawiciel robotników, przedstawiciel urzędników i przedstawiciel wolnych zawodów. Zadaniem tej komisji będzie kontrola nad działalnością zarządu miasta jedynie w zakresie zakupu i sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby. Jednocześnie urzędnikowi skarbowemu poręczona będzie z ramienia Ministerstwa skarbu opieka nad prawem i lojalnym wykonywaniem przez zarząd miasta postanowień komisji do walki z drożyzną.

„Kurjer” warszawski donosi: Minister skarbu postawił bankom szereg postulatów, z których najważniejszy jest ten, by banki przyjęły za zasadę, iż nie wolno pobierać procentu wyższego w stosunku rocznym, niż 20 od sta, wliczając w to i oprocentowanie wszelkie prowizje. O ile banki nie zastosują się do tego, Minister zamknie im kredyt w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.

KRONIKA.

Kalendarz: Piątek, 19 maja. Rz.-kat.: Pięta C. — Gr.-kat.: Jowa Pror. — Słowiański: Krzesomyśla.

— **Nieregularne stopniowanie.** W nowym wydaniu gramatyk polskich będą musieli nasi Łosie, Szoberowie i t. d. uwzględnić nieregularne stopniowanie, jakiemu podległ świeżo przysłówek „ciepło”. „Comparations” jego brami dzisiaj „zaducha”, a stopniem najwyższym będzie zapewne „burza”.

Wczoraj jaki taki sapał już ciężko przy -25°C . Dziś niebo przyćmiło się nieco i przewiewa jakiś zefirek swawolny — niewniatko, znane z tego, że często-gęsto sprowadza zmianę powietrza.

Znaczne udogodnienia komunikacji dla Lwowa i Małopolski.

W najbliższym czasie ogłoszone zostaną nowe rozkłady jazdy na polskich kolejach państwowych, które wejdą w życie z dniem 1. czerwca br. Wedle zasięgniętych u źródła wiadomości przedstawia nowy rozkład jazdy dla Lwowa — względnie w komunikacji przez Lwów — znaczne udogodnienia, a to nie tylko przez ustanowienie lepszych połączeń kolejowych, lecz także przez prowadzenie znacznej ilości bezpośrednich wagonów wykluczających potrzebę częstego przesiadywania się. Jazdę pomiędzy Lwowem a Warszawą pociągami pośpiesznymi skrócono o przeszło godzinę i odpowiednio przesunięto czas odjazdu i przyjazdu tych pociągów. — Podobne korzystne zmiany nastąpiły w komunikacji bezpośredniej z Poznaniem, Gdańskiem, Brześciem Litewskim, Wilnem, jakoteż z zagranicą, głównie z Pragą, Wiedniem i Bukaresztom. W ruchu wewnętrznym Małopolski pominięto na niektórych szlakach ilość pociągów.

Za znaczne ilości nowo wprowadzonych wagonów bezpośredniej komunikacji wymienić należy codzienny bieg wagonu I i II klasy pomiędzy Gdańskiem a Bukaresztom względnie Konstancą przez Lwów, pomiędzy Lwowem a Bielskiem, na linii Lwów—Grajewo przez Kowel, Brześć Litewski i Białystok, pomiędzy Lwowem a Luckiem, wreszcie pomiędzy Pragą i Wiedniem z jednej, a Bukaresztom z drugiej strony przez Lwów.

Ponadto kursować będzie w sezonie letnim bezpośredni wagon pomiędzy Warszawą a Truskawcem, a przewidziano też bieg takiego wagonu ze Lwowa do Budapesztu i na odwrót. — Obok tych korzystnych zmian rozszerzono też bieg wagonów sypialnych przez wprowadzenie w pewne dni takich wagonów pomiędzy Warszawą oraz pomiędzy Wiedniem a Bukaresztom przez Lwów.

DR. SZCZEPAN MIKOŁAJSKI.

Przesilenie w zdrojownictwie w Małopolsce.

Referat, wygłoszony na posiedzeniu naukowym Towarzystwa Hygienicznego we Lwowie, w dniu 25. kwietnia 1922.

III. Nadmierna frekwencja miała i ma następujące, szkodliwe następstwa.

1) Pogorszenie warunków leczniczych.

Zdrowiska nasze nie posiadają nieograniczonego zasobu środków leczniczych. Źródła mineralne, łazienki i inne urządzenia wystarczają tylko na pewną, maksymalną liczbę osób, a gdy ta liczba zostanie przekroczona, muszą powstawać dotkliwe niedomagania, jak brak kąpiei, mieszkań, należytej czystości i porządku. Te braki ujawniały się w zdrojowiskach w Małopolsce w roku 1921 w sposób jaskrawy i powodowały liczne uzasadnione skargi publiczności, która jednak wyrozumieć nie chce, że wina nie ciąży tutaj na właścicielu zdrojowiska, lecz należy jej szukać w nieuporządkowanej frekwencji, w tem, że żąda się od zdrojowiska więcej, niż ono posiada i dać może. Jeżeli w zdrojowisku jest przy dzisiejszych urządzeniach możliwość wydania dziennie co najwyżej 1.200 kąpiei, a natłoczy się do tego zdrojowiska 4.000 kuracjuszków, tylko 1/4 gości może być obsłużona kąpielami, a 3/4 muszą narzekać na nieporządek i na zawód, który ich spotyka.

2) Na tem tle powstaje lichwa zdrojowiskowa, paskarstwo i zmonopolizowanie zdrojowisk na wyłączny użytek ludzi najzamożniejszych. —

Gdy pobyt znacznie przewyższa podaż, przy wolnym obrocie, ceny muszą się podnosić do lichwiarskich, wyzyskowych wysokości. Od lat kilku jesteśmy świadkami, że i poza zdrojowiskami paskarstwa opanować nie zdołano żadnymi, nawet najsurowszymi zarządzeniami. Tem więcej w zdrojowiskach, przy obecnej, nieregulowanej, dzikiej frekwencji, wykwiła ono bujnie. Ludzie zamożni, dla których cena nie gra żadnej roli, ofiarują ceny bajeczne za mieszkanie, bilety kąpiei, żywność i uzyskują je w drodze jawnego przetargu lub pokatnie, a paskarstwa tego ani przydybać na gorącym uczynku, ani poskromić nie można, bo nikt się nie skarży, a milioner jest zadowolony, że za jakąkolwiek cenę otrzymał to, czego potrzebuje.

Wskutek takiego paskarstwa, zbyt wysoki koszt utrzymania i leczenia wydalili ze zdrojowisk ludzi niezamożnych, potrzebujących koniecznego leczenia zdrojowego, lecz o ograniczonych środkach finansowych.

Zmieniła się zupełnie fizjognomja ruchu zdrojowiskowego. Zamiast zespołu osób cierpiących, spragnionych ożywczego działania słońca, powietrza i rozgłośnych wód mineralnych, widzimy przeważnie oblicza bez troski, zadowolone z bytu, ludzi, przyjeżdżających do zdrojowiska często jedynie dla uciechy i rozrywki, dla mody i dla rozsypiania nieco pieniędzy. Cel i zadanie zdrojowisk wypaczono.

Nawet i z tej rzeszy, przeważnie dorobkiewiczów wojennych, wielu już musi kapitulować i z konieczności jechać za granicę, bo zdrojowiska nasze nie są w stanie pokryć zapotrzebowania nawet najzamożniejszej klienteli polskiej.

3) Z drugiej strony zdrojowiska stały się

— **Kancelaria cywilna Naczelnika Państwa** nadesłała do Komitetu budowy II. domu techników pismo zawiadomieniem, że Naczelnik Państwa, Marszałek J. Piłsudski przyjął protektorat nad Komitetem budowy.

— **Z okazji „Uroczystości wkopania pierwszej łopaty”** pod budowę II. domu techników lwowskich nadesłali na ręce Rektora Politechniki, dr. M. Bubera, jako przewodniczącego komitetu budowy, felietr my gratulacyjny: Prezydent Ministrów inż. A. Ponikowski, Minister kolei inż. L. Zagórny-Marynowski, Minister skarbu dr. J. Michalski, P. A. Hausner, oraz Bratnia pomoc Uniwersytetu w Lublinie.

— **Czyny oręża polskiego.** Muzeum narodowe i Muzeum wojska zawarły umowę z Wojciechem Kossakiem o namalowanie 12 wielkich obrazów odzwierciedlających najwybitniejsze czyny oręża polskiego od czasów najdawniejszych do chwili obecnej.

Dzieła te po przez Grunwald, Wielkie Łuki, Psków, Kirholm, Chocim, Wiedeń, Somosierrę, Grochów, Wołę aż po zwycięski bój nad Wisłą utrwalą wielkopomny heroizm przodków i współczesnych naszych, wskazując potomnym drogę obowiązku, honoru i chwały.

— **Przyznanie nagrody im. E. Orzeszkowej.** Na posiedzeniu jury, złożonego z członków komitetu Kasy literackiej i zarządu Tow. literatów i dziennikarzy polskich, odznaczono nagrodą im. Elżby Orzeszkowej zbiór utworów literackich Eugenjusza Małaczewskiego pod ogólnym tytułem: „Kroń na wzgórzu”.

— **II. Wystawa prac Aleksa Nowakowskiego** otwarta została z dniem 12 b. m. przy ul. Ziemiańskowskiego l. 2., l. p.

— **Rozwój potęgi gospodarczej Polski.** Na powyższy temat mówić będzie w piątek 19. bm. o godz. 6 i pół w sali wykładowej Uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewicza przy ul. Bourlarda l. 5 p. Mikołaj Budzanowski. W wykładzie tym, niezwykle ciekawym, poruszy prelegent zagadnienia, odnoszące się do odbudowy państwa, a więc: bogactwa przyrodzone i zużytkowanie tychże, ludność i jej zasób energii, położenie geograficzne, sieć dróg lądowych i wodnych, oraz horoskopy na przyszłość. Objasnienia odbywać się będą na rysunkach i mapach. Temat powyższy niezawodnie ściągnie licznych słuchaczy.

— **Zamiast wieńca na trumnę s. p. Karola Skibińskiego** złożyła rodzina Isakowiczów na ręce dyrektora zakładu 3000 Mk. na zakład naukowy im. dr. J. Torosiewicza.

— **Teplenie analfabetyzmu we Lwowie.** W dniu 15 b. m. rozpoczął naukę już 35 komplet

analfabetów w szkole męskiej im. św. Antoniego, złożony z żołnierzy 6 pułku art. ciężk., a zorganizowany przez komitet kursów dla dorosłych.

Równocześnie zakończyli naukę pomyślnie trzy kursy, a uczestnicy otrzymali świadectwa. Z końcem maja b. r. kończy naukę 15 kursów. Dzięki komitetowi Kursów dla dorosłych zmniejszyła się liczba analfabetów we Lwowie, jeszcze w tym okresie pracy, o przeszło 1800 osób.

— **W czasie Złotu Jubileuszowego** Wystawa pamiątek sokolich, będzie niewątpliwie interesować nie tylko uczestników Złotu z dziełnicy małopolskiej, ale także i gości przybywających z wszystkich innych dzielnic. Wystawa ta ma posłużyć nie tylko dla uwidocznienia rozwoju i przebiegu prac sokolstwa małopolskiego przez ubiegłych lat 50, ale ma być zarazem sposobnością do zebrania najważniejszych dokumentów i pamiątek półwiecza sokolstwa polskiego, które złożyć się mają na Muzeum i Archiwum Sokolstwa polskiego.

— **Zapowiedź przyjazdu gości francuskich.** W poniedziałek 22 b. m. w nocy przybywają do Krakowa na zjazd delegatów Związku miast polskich przedstawiciele generalnego Zrzeszenia merów francuskich, a mianowicie pp. Andrein Gilby, prezes Generalnego Zrzeszenia międzynarodowego merów, Le Gras, Antoine Faroud, Albert Perrain, Le Boulanger, Marcel Heraut, sekretarz Marcel Gille. Merów powita na dworcu w Krakowie w imieniu miasta wiceprezydent miasta. We wtorek przedpoł. zwiedzą goście zabytki miasta, pozem w południe będą przyjęci w sali posiedzeń Rady miejskiej przez członków Rady oraz zaproszonych przedstawicieli obywatelstwa. Po południu zwiedzą merowie saliny wielkie wieczorem zaś wezmą udział w przyjęciu wydanem na ich cześć w sali starego teatru. Tegodnia o godz. 16:20 wieczorem wyjadą do Zakopanego, skąd wrócą następnego dnia wieczorem i udadzą się do Lwowa. We Lwowie zabawią przez cały czas obrad zjazdu, to jest do soboty następnej włącznie.

— **Wydział Tow. kolonji leczniczych dla dzieci** zawiadamia, że w b. r. wysłała działkę do kolonji leczn. w Rymanowie w 2 serjach. Pierwsza wyjeżdża 20 czerwca powraca 25 lipca, druga 25 lipca i trwać będzie do końca sierpnia. Opłatą za 5 tygodniowy pobyt wynosi 25.000 Mp., w razach zasiłgujących na uwzględnienie wydział udzieli zniżki. Dzieci przyjmują się tak chłopców jak i dziewczynki do lat 14. Pożądania zaopatrzone w poświadczenie szkolne i metrykę, względnie wyciąg metrykalny oraz znaczki na odpowiedź, wnosić należy do 31 maja 1922 na ręce dr. Karola Hornunga Lwów 29 listopada l. 44.

— **Skargi na oprawców** dochodzą nas niemal co dnia. Publiczność uskarża się, że niema ustalonej pory dla uprawiania tego równie koniecznego, jak niemilego procederu. Istotnie też trudno znać to za stosowne, że n. p. w ubiegłą niedzielę oprawcy skierowali swe zapędy w południowej porze właśnie w stronę katedry, do której pobożni schodzili się na nabożeństwo. Uderzające ma być przytem, że oprawcy wyławiają prawie wyłącznie rasowe szmery, a nawet wydzierają z rąk pieski noszone, gdy natomiast setki psów bezdomnych włóczy się spokojnie, a przedmieścia pełne są tych nieszczęśliwych, zbłądłych niewiadomo skąd. Publiczność wnioskując stąd, że oprawca wykonuje swój proceder nie tyle dla właściwego celu, ile dla i interesu własnego.

— **Wagon z sianem**, przeznaczonym dla oddziałów wojskowych w Gródzie Jagiellońskim spłonął wczoraj na torach kolejowych stacji Podzamcze. Przyczyna pożaru nieznana.

Komunikaty.

— **Z Tow. naukowego we Lwowie.** V. posiedzenie sekcji historii sztuki odbędzie się dnia 23 b. m. o 6 wieczorem w Zakładzie historii sztuki nowożytnej (ul. Mikołaja 4, II. p.), na którym prof. dr. J. Bołoz Antoniewicz referować będzie z badań swych nad Padovanem 3 ustępy: 1. Genza grobowca Zygmunta I. 2. Medal Izabelli. 3. Mucius Scaevola.

— **Wystawa łowiecka.** Projektowana przez Małopolską Towarzystwo łowieckie wystawa zapowiadana się okazale.

— **Wykaz ofiar na kuchnię dla inteligencji** przy ul. Rutowskiego 23: Na listę p. Anny Godłowskiej 70.500 M., Lamus 10.000 M., p. Szymańska 2000 M., hr. Łosiowa 1000 M., p. Sokołowska 1000 M., Waydlichowa 1500 M., p. Ziembicka 100 M., N. N. 500 M., Związek ziemian w Jarosławiu staraniem p. Aleksandra Dworskiego wagon kartofli. Zarząd kuchni składa ofiarodawcom serdecznie „Bóg zapłać”.

— **Polskie Towarz. emerytów państwowych** wdów i sierót. Walne zgromadzenie odbędzie się dnia 28 b. m. (niedziela) o godz. 11 przedpołud. w lokalu przy ul. Pańskiej 11 l. p.

— **Uczennice szkoły muzycznej p. Joanny Laureckiej** zbiorą się 19. bm. w piątek o g. 6 po południu w szkole im. M. Konopnickiej, ul. Zielona 10. Prosimy o bardzo liczne i punktualne przybycie.

Ważniejsze zabytki dziejowe w Województwie warszawskim.

(Odczyt Kons. dra Józefa Piotrowskiego w Tow. Historycznem.)

Dzisiejsze Województwo Warszawskie obejmuje na zachodzie Kujawy i Mazowsze, ziemie, na których rozgrywały się w wieku XIII. ważne dla Polski zdarzenia dziejowe, wśród niesnasek domowych i walk z Prusakami, Litwinami, Jazdingami i Krzyżakami. Z tego czasu pochodzą zachowane tam resztki i ślady dawnych zamków, obronnych grodów i z biegiem wieków przebudowanych kościołów. Wznosili je bądź Krzyżacy i Prusacy, bądź też Ks. Konrad Mazowiecki i jego następcy.

Niedaleko nowszego miasta granicznego, Aleksandrowa, w którym znajduje się cenny i bogaty prywatny zbiór obrazów i rysunków najwybitniejszych malarzy polskich, począwszy od Grotgera i Matejki, aż do Wyspiańskiego i Stanisławskiego, leży dawne, historyczne miasteczko Służewo. Tam zachował się starożytny, dwunawowy i dwufilarowy kościół murowany z surowej cegły z w. XVI., sięgający początkiem w. XIII., dalej stara murowana bożnica ceglana, otynkowana, przebudowana w w. XVIII. na barok z charakterystycznym szczytem i oryginalnem sklepieniem drewnianem, oraz dawny zamek z resztkami fos i wałów, przebudowany i zmieniony w w. XVIII/XIX.

W kościele są przechowane stylowe kielichy i srebrem haftowane ornaty z w. XVII., oraz 3 ornaty z pasów słuckich, jeden z podpisem Pa-

schalisa; w bożnicy stylowy, mosiężny świecznik — pajak z w. XVIII. i patera (taca) mosiężna, ozdobiona napisem i herbami niemieckimi, oznaczona datą r. 1546.

Opodal bezstylowego pod względem architektury, kąpielowego miejsca Ciechocinka, wznoszą się nad stromym stokiem wyniosłego wzgórza (prastarego brzegu Wisły), ruiny zamku rąciańskiego, pochodzącego z w. XII/XIII. pamiętnego z wielu historycznych zjazdów i układów między królami i książętami polskimi, a mistrzami krzyżackimi i władcami pruskimi. Zachowane dziś cztery małe partie ruin są przeważnie szczątkami pałacu wzniesionego na murach i wśród murów dawnego zamczyska, w r. 1738, przez biskupa kujawskiego Krzysztofa Szembeka. W Rąciańsku znajduje się też stylowy kościół gotycko-renesansowy, ukończony w r. 1612.

Na wyniosłym lewym brzegu Wisły leży przepięknie rozłożone miasto powiatowe Nieśza, słynna z nadanych szlachcie statutów przez Kazimierza Jagiellończyka w r. 1454.

W dobrze założonym rynku i przy schłodnych uliczkach zachowały się całe szeregi stylowych domów i dworów, oraz parę dużych spichrzy z w. XVIII. i empiorych z pocz. XIX. Nieduże miasto ujmują na obu końcach, t. j. przy górnym i dolnym biegu rzeki, dwa kościoły: na górze klasztor Franciszkanów z w. XV., na dole kościół farny wzniesiony przez Władysława Jagiełłę w r. 1428. Kościół pierwszy był wraz z klasztorem wielokrotnie przebudowany, przez co utracił bardzo znacznie wartość i charakter zabytkowy. Gotycka fara była przez pewien czas kolegiatą biskupstwa kujawskiego, stąd pewien przepych i bogactwo w całym urządzeniu wnętrza. Są tam bogato rzeźbione renesansowo-barokowe stalle i inkrustowane ławki. Z bogatego niegdyś skarbcza pozostało zaledwie parę kielichów i monstrancja z w. XVI/XVII. Na zewnętrznej ścianie apsydy odczytano nieznany napis gotycki: „haec aula fabricata est per Johanne Potztel”. Wyraz „aula” odnosi się zapewne do istniejącego dawniej kapitułarza, połączonego z presbiterjum, o czym świadczą zamurowane drzwi. Tuż pod, również zamurowaniem wysokim oknem gotyckim w ołtarzowej ścianie, zamkniętej prostokątnie apsydą (presbiterjum). Potztel był znanym w tych okolicach budowniczym kościołów gotyckich.

Są tam bogato rzeźbione renesansowo-barokowe stalle i inkrustowane ławki. Z bogatego niegdyś skarbcza pozostało zaledwie parę kielichów i monstrancja z w. XVI/XVII. Na zewnętrznej ścianie apsydy odczytano nieznany napis gotycki: „haec aula fabricata est per Johanne Potztel”. Wyraz „aula” odnosi się zapewne do istniejącego dawniej kapitułarza, połączonego z presbiterjum, o czym świadczą zamurowane drzwi. Tuż pod, również zamurowaniem wysokim oknem gotyckim w ołtarzowej ścianie, zamkniętej prostokątnie apsydą (presbiterjum). Potztel był znanym w tych okolicach budowniczym kościołów gotyckich.

Drożyna nadbrzeżna wśród sadów i łąk w górnym kierunku Wisły, prowadzi do znacznie starszej wsi, Przypustu, położonej niezwykle malowniczo na wysokim brzegu rzeki wśród uroczych jarów i głębokich rozpadlin. Nad brzegiem jaru dochowały się ślady ziemne odwiecznego zamczyska, istniejącego już tam w w. XI., opodal, zaś stoi w otwartem polu samotny, nieduży, jednonawowy kościół drewniany z w. XVIII., data na chorągiewce dachowej z orłem polskim. W nawie kościoła wiszą dwa ogromne, zupełnie nieznane obrazy olejne na płótnie. Jeden nieco mniejszy; przedstawia „Zwiastowanie”, drugi „Pokłon Trzech Króli”. Postać króla klęczącego przed Matką Boską z dziećmi, jest wiernym współczesnym wizerunkiem Zygmunta III., zaś inne osoby w liczbie przeszło trzydziestu, są naturalnej wielkości portretami rodziny królewskiej, dworzan i dygnitarzy państwowych. Wśród nich znajduje się portret malarza nadwornego Tomasza Dolabelli, nieodstępного towarzysza Zygmunta III. Na obrazie odmalowano portret an-

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Foczątek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, we czwartek „Bal maskowy“, opera w 5 aktach Verdi'ego. W piątek „Sprzedana narzeczona“, opera Smetany (N. U. Z. A.). — W sobotę popołudniu „Krakowiacy i górale“, (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży); — wieczorem „Bal maskowy“, opera w 3 aktach Verdi'ego.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we czwartek „Grube ryby“, komedia w 3 aktach Bałuckiego z dyr. Czarnowskim. — W piątek i sobotę „Jedna i druga“, komedia w 3 aktach Kallasowej (premiera).

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we czwartek, piątek i sobotę „Kuzynek z Honolulu“, operetka w 3 aktach.

„Jedna i druga“. W piątek 19 b. m. odbędzie się w Teatrze Małym premiera komedii pod tym tytułem, której autorką jest znana literatka p. Aniela Kallasowa. Nazwisko autorki znane jest do brzo w Polsce, jej utwory grały sceny: Warszawska, Krakowska, Lwowska i Łódzka. „Jedna i druga“ to pogodna, wesoła komedia, obfitująca w bardzo dobre epizody i nastrożająca duże pole do popisu artystom. Reżyseruje p. Rasiński, który w sztuce tej ma popisową rolę.

TELEGRAMY.

TRYBUNAŁ ROZJEMCZY.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych, wydał okólnik do podwładnych mu władz administracyjnych w sprawie mieszanego trybunału rozjemczego, utworzonego z mocy art. 204, traktatu wersalskiego. Trybunał powyższy został zorganizowany w Paryżu i składa się z 3 członków. Wyroki jego są ostateczne. Ponieważ kompetencja tego trybunału ma ważne znaczenie dla ludności ośrodków handlowo-przemysłowych, oraz tych okolic, w których istnieje albo istniało silnie rozwinięte osadnictwo niemieckie, a z uwagi na mogące istnieć pretensje z tytułu umów z Niemcami, Minister spraw wewnętrznych polecił Wojewodom, aby za pośrednictwem starostów powiadomili ludność o warunkach proceduralnych wytoczenia sporów przed trybunał mieszany rozjemczy w Paryżu.

PIERWSZEŃSTWO DLA INWALIDÓW.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych zarządził, aby instytucje samorządowe przyznawały pierwszeństwo przy obsadzaniu wolnych posad urzędników samorządowych inwalidom, o ile kandydaci posiadają dostateczne kwalifikacje. Organa kierownicze instytucji samorządowych obowiązane są na wezwanie właściwego Państwowego Urzędu pośrednictwa pracy zawiadomić ten urząd, o każdej wolnej posadzie urzędnika kancelaryjnego i manipulacyjnego (siły pomocnicze). O ile w ciągu 10 dni po wysłaniu zawiadomienia do instytucji samorządowej nie zgłosi się inwalida, mający dostateczne kwalifikacje do objęcia posady, instytucja samorządowa według swego uznania obsadzi wolną posadę w myśl „ogólnego statutu“.

tora i datę, mianowicie „„Jakób Harzeński, mal. 1629““.

Był to niewątpliwie pochodzący z tych okolic malarz miejscowy, który skorzystał ze sposobności pobytu króla z całym orszakiem dworskim w roku 1623 w Nieszwawie, podczas podróży do Gdańska. Umieszczony u dołu na obrazie herb „Grabie“ wskazuje, że fundował go na pamiątkę wycieczki królewskiej, ówczesny kanclerz w. kor. Jędrzej Lipski. Śmierć kanclerza w r. następnym 1624, była zapewne przyczyną, że o obrazie tym zapomniano. Harzeński zaś pracował nad nim nadal przez lat 5 i wykończył go, jak świadczy data dopiero w roku 1629, tj. w czasie zawarcia pokoju ze Szwedami; (może i dla upamiętnienia tego ważnego zdarzenia dziejowego).

Styl obrazu zresztą miernego pod względem sztuki, wskazywałby na pewną łączność z Dola-bellą i jego pracownią. Możliwe jest, że nawet zaczął go i naszkicował na zamówienie kanclerza mistrz sam, pozostawiając dalszą pracę malarzską swemu uczniowi Harzeńskiemu.

Niewybitna wartość artystyczna obu wymienionych obrazów, była powodem zapomnienia o nich w wiekach następnych.

Dziś przedstawiają oba, zwłaszcza — „Pokłon trzech królów“ pierwszorzędną wartość dziejową i niepoślednią estetyczną dla poznania stylu i współczesnych wymagań artystycznych. Dzieła te powinny być jak najstaranniej odczyszczane i bezwarunkowo umieszczone w Warszawskim Muzeum Narodowym.

W dyskusji zabierali głos: przewodniczący dr. Finkel, dr. J. Ptaśnik, J. Bostel, J. B. Chołodecki, dr. M. Polackówna i prelegent.

SUKCES POLSKI W SPRAWACH GDAŃSKICH.

Genewa. (PAT.) We wtorek, w ciągu dwóch posiedzeń, które odbyły się rano i popołudniu, delegacje polska i gdańska prowadziły w dalszym ciągu bezpośrednie rokowania pod auspicjami Ligi Narodów w sprawie prowadzenia polityki zagranicznej w Gdańsku przez Polskę. Po wyczerpującej dyskusji spisano protokół, uznający dezzyderaty Rządu polskiego. — Protokół ten będzie dziś przedstawiony Radzie Ligi narodów do podpisania.

OSTATNIE AKORDY.

Warszawa. (Tel. wł.) Według informacji z Genewy, w dniu dzisiejszym odbędzie się ostatnie posiedzenie podkomisji politycznej z udziałem Rosjan celem przyjęcia postanowień o zwołaniu konferencji ekspertów na czerwiec w Hadze, oraz projektu czasowego paktu gwarancyjnego, do którego Polska przystąpiła z zastrzeżeniem pełnego utrzymania w mocy postanowień traktatu ryskiego. Ostatnie posiedzenie konferencji odbędzie się w piątek, ewentualnie w sobotę.

Warszawa. (Tel. wł.) Wobec przesunięcia terminu zamknięcia konferencji, wyjeżdża Minister Skirmunt z Genewy dopiero w sobotę.

PORAZKA LLOYDA GEORGE'A.

Londyn. (Tel. wł.) W Izbie gmin Lloyd George'a poniósł zupełną porażkę. Opozycja zażądała dymisji jego gabinetu.

ODBUDOWA ROSJI PRZEZ NIEMCY.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Freie Presse“ podaje z Wrocławia, że wkrótce ma nastąpić akcja 35 firm wielkiego przemysłu niemieckiego, mająca na celu przeprowadzenie w drodze wymiany gospodarczej odbudowy Rosji. W przedsiębiorstwie tem ma być także reprezentowany Bank w Darmstadtzie.

KAPITAŁ FRANCUSKI WYBIERA SIĘ DO POLSKI I RUMUNJI.

Wiedeń. (PAT.) „N. Wr. Abendblatt“ donosi z Paryża, że rząd francuski, wysłał inżyniera Jerzego Schneidera i Józefa Górę w oficjalnym charakterze do Galicji i Rumunii, celem obejrzenia terenów naftowych tych krajów. Mają oni złożyć sprawozdania o horoskopach kapitału francuskiego w przemyśle naftowym w Galicji i Rumunii.

KOMISJA LIGI NAROD. ROZPATRZY POŁOŻENIE MNIEJSZOŚCI NAROD. W CZECHOSŁOWACJI.

Praga. (PAT.) Dzienniki donoszą, że do komisji, która na podstawie uchwały Rady Ligi Narodów ma za zgodą rządu czeskiego przestudiować stosunki mniejszości narodowych w Czechosłowacji, dopuszczeni będą także przedstawiciele mniejszości narodowych.

ODCZYT DR. TWARDOWSKIEGO W WIEDNIU

Wiedeń. (PAT.) „N. Wr. Tageblatt“ zamieszcza sprawozdanie z odczytu dra Juliusza Twardowskiego, wygłoszonego na posiedzeniu Klubu Przemysłowców. Dr. Twardowski przedstawił obecny stan gospodarczy Polski i skuteczne usiłowania dra Michalskiego celem konsolidacji gospodarki finansowej Państwa Polskiego. W dyskusji, jaka się po odczycie rozwinęła, zabrał głos przemysłowiec dr. Widner, który oświadczył, że po tem co słyszał z ust dra Twardow-

skiego, należy Polsce zazdrościć ministra skarbu. Przewodniczący dr. Groscher zwrócił uwagę, że rozwój przemysłu polskiego ma także wielkie znaczenie dla przemysłu austriackiego, ponieważ gospodarcze podniesienie się Polski ożywi także przemysł austriacki.

KOMUNIKAT MINISTERSTWA KOLEI.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Od dnia 1. czerwca br. będzie wprowadzony nowy rozkład jazdy pociągami osobowymi według konferencji w Bernie szwajcarskim. Według tego rozkładu ilość pociągów osobowych będzie powiększona, będzie wprowadzony szereg nowych połączeń pomiędzy większymi ośrodkami Państwa Polskiego a państwami zagranicznymi, n. p. nowe połączenia będą miały linie: Wiedeń—Warszawa, Lwów—Bukareszt—Konstancja, Wiedeń—Poznań, Katowice—Kraków, Poznań—Kraków, Kraków—Lwów, Katowice—Strzemieszyce, Kraków—Lublin—Zdobychów, Wilno—Brześć Litewski—Ryga, Dorinund—Wilno, Warszawa—Katowice—Praga czeska—Karlowe Wary. — Ulepszone połączenia zaprowadzone będą równocześnie z wprowadzeniem uchwalonego przez Sejm czasu środkowo-europejskiego, który będzie o godzinę późniejszy od czasu obecnego. Rozkład jazdy będzie po raz pierwszy wydany w formie książkowej, jako nowe wydanie urzędowego rozkładu jazdy dla użytku publiczności. Pewne utrudnienia dla Ministerstwa kolei żelaznych stanowi rozczłonia uchwalona przez Sejm wprowadzenia czasu urzędowego od godz. 8 rano, zmuszająca Ministerstwo do zmiany ruchu pociągów podmiejskich celem udogodnienia urzędnikom mieszkającym poza miastem dojazdu do miasta.

DOWODY ISTNIENIA TAJNEJ UMOWY MIĘDZY NIEMCAMI A ROSJĄ.

Londyn. (PAT.) „Times“ donoszą, że do Londynu nadeszły materiały stwierdzające istnienie tajnej umowy wojskowej między Niemcami a Rosją, zawartej równocześnie z traktatem w Rapallo.

NIEMCY PŁACA.

Paryż. (PAT.) Havas. Komisja odszkodowań ogłosiła następujący komunikat: Rząd niemiecki wypłacił 15. bm. za pośrednictwem banku wskazanego przez komisję 50 milionów marek niemieckich w złocie. Wpłata ta przewidziana jest w postanowieniu komisji odszkodowań z 23. marca br. Pierwsza spłata w sumie 18 milionów marek w złocie była uiszczona w dniu 18. kwietnia.

ZNIŻKA CEN.

Kraków. (Tel. wł.) Komisja drożyzniowa obniżyła ceny artykułów pierwszej potrzeby, między innymi cenę węgla o 100 mp., mięsa o 20 mp.

KUPCY AMERYKAŃSCY ZWIEDZAJĄ EUROPE.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża: We wtorek przybyło tam 50 amerykańskich kupców, którzy po pobycie we Francji mają odbyć podróż po Europie. Mają oni także odwiedzić Berlin.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 18 maja godz. 10:30.

Marki niemieckie	13.90	(13.90—14.00)
Franki francuskie	364	(000—006)
Franki szwajcarskie	000	(—)
Funt sterlingi	17.650	(—)
Wiedeń	00—00	(41.5—43.5)
Korony niem.-aust.	00—00	(41—43)
Korony czeskie	00—00	(77.5—78.5)
Praga, wypłata	00—00.00	(77.5—78.75)
Lei	—	(00—00.00)
Liry	000	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000.00—000.00)
Berlin	—	(13.85—13.95)
Dolary amerykańskie	3955—3956	(3950—3970)
kanadyjskie	3831—0000.00	(—)
Zurych Marki polskie	00.00	

Tendencja na marki niem. i dolary niżkowa.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE
UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 130/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maciej Pacocha z Woli rzędzińskiej, powołany w roku 1915 do służby wojskowej przy 37 pp., został wysłany na front włoski do robót przy rowach strzeleckich, poczem w listopadzie 1915 r. przeniesiony na front rosyjski brał udział w walkach i tamże dnia 9. czerwca 1916 r. w bitwie pod Zubrzem zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 L. ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Marii Pacocha postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Bronisławowi Guleckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Macieja Pacocha wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób powiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 24. kwietnia 1922. 5024 1—3

T. 257/21/3. Edykt. Jan Powalny, syn Jana urodzony 22. lipca 1875. r. w Suchowoli pow. Brody, powołany w r. 1915. do służby wojskowej, służył przy trenie na froncie włoskim, zachorował tamże wedle zeznań naoczego świadka na czerwone w r. 1916 i odwieziony został do szpitala gdzie wedle nadeszłego do oddziału zawiadomienia szpitala miał umrzeć. Gdy zatem prawdopodobne, że nieobecny zmarł, wdraża się na prośbę żony jego Juljanny Powalnej postępowanie, celem uznania J. na Powalnego za zmarłego, a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Gruberowi, adw. w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby Jan Powalny jeszcze żył, ma on w Sądzie stawić się lub w inny sposób zawiadomić o tem. Na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 15. marca 1922. 4741

T. 89/19/14. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Pozdyk, urodzony 1. października 1888. r., rolnik z Dereniówki powiat Trembowla, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35. p. obr. kraj., który to pułk brał czynny udział w wojnie. Od r. 1914. nie daje o sobie żadnego znaku życia co stwierdza świadectwo gminy Dereniówka z daty 2. grudnia 1919. r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi wymogi uznania go za zmarłego w myśl §§ 24. i 2. ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę jego żony Katarzyny Pozdyk postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Jampolerowi w Tarnopolu, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Wasyla Pozdyka na wypadek gdyby żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób powiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 8. marca 1922. 4819

T. 41/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Oleksa Brantyk, syn Mykiety i Barbary, urodzony 12. lutego 1888. r. w Sokołowie, rolnik, ostatnio w Sokołowie zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz ukr. przy armii ukraińskiej i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1918. wraz z armią ukraińską przeszedł za Zbraż i zmarł na tyfus w Winnicy w styczniu 1921. r. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. i 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Jewdochy z Zarembów Brantyk wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 11. czerwca 1911. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo Drowi Maksymilianowi Zeterbaumowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawni przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 7. października 1922. r. jednak nie przedz jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 8. marca 1922. 4560

T. 853/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Bernas, syn Karola i Anastazji ur. 15. grudnia 1883. r. w Optukiu, ostatnio we Lwowie zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 80. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1914. został wzięty do niewoli rosyjskiej, skąd pisał po raz ostatni w r. 1917. i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. i 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Pauliny Bernas, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawni przed podpisany Sąd o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 28. paź-

ziernika 1922. r. jednak nie przedz jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28. marca 1922. 4214

T. 28/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Blichski, syn Wojciecha i Tekli urodzony 2. lipca 1887. r. w Dawidowie, rolnik, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 20. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń walczył w sierpniu 1914. r. na froncie czarnogórskim, gdzie miał dostać się do niewoli. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci, po myśli § 24. i 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Franciszki Blicharskiej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 18. czerwca 1912. r. między wymienionym a Franciszką Zielonką za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo Drowi Lazarowi Złonowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawni się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. października 1922. r. jednak nie przedz jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 7. marca 1922. 4561

T. 169/21/3. Edykt. Stefan Jamnik, syn Piotra, urodzony w r. 1875. w Siedolach, w r. 1914. w czasie ogólnej mobilizacji powołany do wojska austr. 35. p. obr. kraj. brał udział w bitwie w grudniu 1914. r. w czasie oblężenia Przemyśla, a wedle zeznań naocznych świadków Danyja Jachimczuka został zabity odłamem granatu. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto na prośbę Pelagii Jamnik wdraża się postępowanie, celem uznania dowodu śmierci Stefana Jamnika. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Gdyby Stefan Jamnik żył, wzywa się go, aby zawiadomił o tem. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie ostatecznie wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 30. sierpnia 1921. 4853

T. 765/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Jarmola, syn Fedka i Anny urodzony dnia 23. stycznia 1881. r. w Wierzbicy, rolnik ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz armii ukraińskiej i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał być w pierwszych tygodniach 1919. r. w bitwie między Zuzelem a Beżem ciężko rannym a następnie w Beżu pochowany. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. i 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Julji z Sołoduchów Jarmola wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego a związku małżeńskiego zawartego na dniu 20. czerwca 1905. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Drowi Adalbertowi Samuelowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawni się przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. września 1922. r. jednak nie przedz jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 15. lutego 1922. 4599

T. 442/21/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Łukasz Racki, syn Grzegorza i Ksenki, urodzony dnia 30. października 1888. r. w Ręczycy, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 89. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej i od tego czasu nie dał o sobie żadnego śladu życia. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. i 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Janki Rackiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 9. lutego 1914. r. między wymienionym a Jewką Racką za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Romanowi Aleksandrowiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawni się przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. października 1922. r. względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 15. marca 1922. 4857

T. 877/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Korosko, urodzony dnia 5. października 1881. r. w Gródku Jagiell, rolnik, ostatnio w Drozdowicach zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 34. p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń powołany został do wojska z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji w 1914. r. W tym też roku dostał się do niewoli rosyjskiej. Ostatnią wiadomość odeń otrzymała wnioskodawczyni 10. lipca 1917. r. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. i 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Zofii Horoskiej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się, aby jawni się przed podpisany Sąd o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi, albo

adw. Dr. Juljuszowi Rodkowskemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Po dniu 1. września 1922. r. jednak nie przedz jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne zarządzenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 14. lutego 1922. 4411

T. 514/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mich. Szaradowski, syn Aleksandra ur. 12/10 1857 w Mikłaszowie, rolnik i także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w roku 1915 w bitwie pod Limanową zaginął. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemanie śmierci po myśli § 24. i 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3. 1918. Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Anny Szaradowskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawni przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. jednak nie przedz jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 7. grudnia 1921. 4449

T. 153/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Kyrylo Markowycz, syn Symeona i Marii, urodzony 23. lutego 1872 w Orawie i tamże z mieszkający gospodarz, czeniony z Zofią Markowycz, wedle zeznań naocznych świadków Lucja Czudymowicza, Piotra Dabaja, Majera Liebesmana i Pawła Masłajowa brał on czynny udział, jako żołnierz austriacki w bitwach na froncie rosyjskim w jesieni 1914 roku i pod Opatowem wedle opowiadań towarzyszy broni miał w tym czasie zostać zabity. Gdy ponadto od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu, przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Zofii Markowicz w Orawie postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Drowi Łuzickiemu adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Kyrylo Markowicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwzględnił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj dnia 16. lutego 1922. 5019

T. 4/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria Maksymciów, żona Jurka urodzona 4. września 1891 zamieszkała w Pasiecznej Sąd pow. Stanisławów podczas ofensywy wojsk rosyjskich w roku 1914 zaginęła i od tego czasu nie ma o niej żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci teże wdraża się na prośbę Jurka Maksymciowa w Pasiecznej Sąd pow. Stanisławów postępowanie celem uznania za zmarłą lub zaginioną. Wiadomości o zaginionej należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Iwanowi Siuz w Pasiecznej. Marię Maksymciów wzywa się, aby przed podpisany Sąd jawniła się lub w inny sposób dała znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. listopada 1922. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18. lutego 1922. 4944

T. 258/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Gazda, syn Iwana i Tacjaniny urodzony 22. grudnia 1886 w Dulibach, gr. kat., rolnik także zamieszkały, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Handzi Berezdeckiej i Kasi Uhera, narokował w 1914 roku do wojska austriackiego i brał udział jako szeregowiec 33. p. austr. w wojnie światowej i zaraz z początku wojny światowej zaginął bez wieści po dzień dzisiejszy. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Rózi Byczkowej w Grabowcu, postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub Drowi Presserowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego wiadomości o powyższym wymienionym. Wasyla Gazdę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwzględnił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” oraz po ewentualnem uzupełnieniu dochodzeń rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 10. marca 1922. 5021

T. 46/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Martyniuk, s. Iwana urodzony 8. września 1887 zamieszkały w Niewocynie Sp. Bohorodczany powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł w pole na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci też wdraża się na prośbę Jaryny Martyniuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Iwanowi Popowiczowi w Niewocynie. Michała Martyniuka wzywa się by przed podpisany Sąd jawnił się lub w inny sposób zapodał o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 20 listopada 1922. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10. marca 1922. 4947

T. 1379/20 10. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Gadio, syn Symena ur. 26/6. 1887, rolnik w Zameczku ostatnio w Dobrosinie zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w je-

sieni 1914 pod Przemyślem zachorował na cholerę i **wkrótce zmarł. Można zatem przyjąć, iż zażąda warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli §. 24 l. 2. u. c. wzgl. 31/3. 1918 Nr. 128 dzpp.** Wobec tego na wniosek Anny Gadio wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 11. listopada 1912 między wymienionym a Anną Babiną za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Lubinowi Cetnarskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie przedz jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Lwów, dnia 12. grudnia 1921. 4159

T. IV. 76/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Góralski z Choinika, pełniąc służbę wojskową przy II. Baonie ułanów pol. podpadł w niewolę dnia 26. listopada 1918 r. w czasie walk z Ukraińcami, poczem odesłany do baraków w Tarnopolu, tamże w lutym 1919 r. na tyfus zmarł. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Marianny Góralskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Pannę Dr. Karłowicz Fusiarskiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym Janie Góralskim wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swoim życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. grudnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 7. kwietnia 1922. 5066

T. 828/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anastazja Kozakiewicz córka Teodora ur. 13. grudnia 1875 w Żółkwi, rolniczka ostatnio tamże zamieszkała w roku 1889 wyszła do domu i zaginęła bez wieści, a wszelkie poszukiwania nie odniosły skutku. Można zatem przyjąć, iż zażąda warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 24 l. 1 u. c. Wobec tego na wniosek Iwana Zawadki wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginiona wzywa się, aby się jawiła przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Wiadomości o zaginionej należy udzielić Sądowi. Po dniu 31. lipca 1922 jednak nie przedz jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 31. grudnia 1921. 4400

T. 252/20/12. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Tus. uchwałą z 7. grudnia 1921 l. p. 11 uznano Michała Sowińskiego, ur. 25. stycznia 1890 w Staremsiole rolnika, ostatnio zamieszkałego w Budkowie za zmarłego, gdyż zaginał on jako żołnierz austr. w r. 1914 na froncie rosyjskim. Obecnie na ponowny wniosek Agnieszki Sowińskiej wdraża się postępowanie celem uznania wym. związku małżeńskiego zawartego na dniu 26. maja 1912 między wymienionym a Agnieszką Kowal za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Franciszkowi Ks. Dziubczyńskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie przedz jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 7. grudnia 1921. 4401

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 16908. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Jan Hanas, zamianowany notariuszem w Lutówkach złożył przysięgę służbową i może swój urząd objąć.

Prezes Sądu apelacyjnego.
Lwów dnia 12. maja 1922. 5014 1—3

Prez. 1433/18. L. 22. Pan Prezes Sądu apelacyjnego zamianował po myśli par. 301 p. k. dla II. kadencji Sądu przysięgłych dnia 19. czerwca 1922 o godzinie 9. tej rano się rozpoczynającej Prezesa Sądu okręgowego Antoniego Wileckiego Przewodniczącym, zastępcami zaś Sędziów Sądu okręgowego Ryszarda Hessego, Stanisława Olszewskiego, Włodzimierza Lityńskiego, Romana Dmochowskiego i Kazimierza Brzezińskiego, Jacka Baja, Józefa Paara, Edwarda Lorenza, Stanisława Sahanka, Kazimierza Bohosiewicza i Włodzimierza Podlaskiego.

Prezes Sądu okręgowego.
Przemyśl dnia 15. maja 1922. 5053

C. II. 211/22/1. Edykt. Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Marii Czaban zam. Kornuta w Zulinie wniesiony został do Sądu powiatowego w Stryju pozew o **uznanie własności i zezwolenie, na wpis 2/18 części real. obj. w h. 49 ks. gr. gm. Zulin.** Na podstawie tego pozwu wyznaczona została rozprawa w tut. Sądzie na dzień 4. lipca 1922 godz. 10 rano sala rozpraw 16. Ponieważ niewiadomo gdzie Maria Czaban zam. Kornuta przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratorem w osobie Pana adw. Dra Ba-

czyńskiego w Stryju. Tenże kurator zastępować będzie Marię Czaban zam. Kornuta w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Stryj dnia 29. kwietnia 1922. 5359

Cg. I. 106/22/1. Edykt. Przeciw Tekli Kadzielawskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do Sądu okręgowego w Tarnowie przez Franciszkę Kadzielawską gospodarza w Demblinie pozew o 110 dolarów. Na podstawie pozwu tego wyznaczona jest I-sza audjencia na dzień 26. kwietnia br. godz. 9.15 rano w tut. Sądzie biuro Nr. 18 II. piętro. Celem strzeżenia praw pozwanej Tekli Kadzielawskiej ustanawia się Pana Dra Brillanda adwokata w Tarnowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Tarnów dnia 6. kwietnia 1922. 5067

C. II. 147/22/2. Edykt. Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Chany Schutzman fałse Halpern wniesiony został do Sądu powiatowego w Czortkowie przez masę spadkową po śp. Juliuszu Zarembie Cieleckim reprezentowaną przez Józefa z hr. Tyszkiewiczów Cieleckich i tow. pozew o zeznanie dokumentu znajdującego masę spadkową za właścicielkę w h. 91 Słobódka dżuryńska. Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanawia się Pana Dra Kruha adwokata w Czortkowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwana w rzecznej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków dnia 11. kwietnia 1922. 5068

KURATELE.

P. V. 225/21/1. Uchwałą Sądu powiatowego Oddział V. w Przemyślu z dnia 8. sierpnia 1921 L. czyn. L. V. 65/20/10 pozbawiono całkowicie własnościowej Stefanie z Dobrowolskich Rawską, zamieszkałą poprzednio w Przemyślu, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Anielę Dobrowolską w Przemyślu ul. Strycharska l. 91.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl dnia 10. sierpnia 1921. 5047

WYROKI PRASOWE.

Pr. III. 33/22/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że zamieszczona treść w broszurze pod tyt. „Co Rzym dał Polsce?” napisanej przez Mariana Drzazgę, a wydanej w Krakowie w 1919 nakładem księgarni B. Krupskiej — zawiera w całej swej osnowie znamię występku z par. 303 uk. zakazuje się rozszerzania tej broszury, a zakaz ten ma być ogłoszony we formie przepisanej.

Sąd okręgowy karny S. III.
Kraków dnia 11. maja 1922. 4995

Pr. III. 8/22/2. Sąd okręgowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że zamieszczony w Nr. 58 czasopiśma drukowego „Czas” z daty Kraków 11. marca 1922 artykuł pod napisem „Minister — Sprawiedliwość”, a w szczególności ustęp tego artykułu od słów: „Tymczasem przedwczoraj” do słów „w Tarnowie uchylił” zawiera w swej osnowie znamię występku z par. 300 u. k. Zakazuje się rozszerzania inkryminowanego ustępu i zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskate tegoż numeru, a przytrzymane egzemplarze tego czasopiśma mają być zniszczone. Albowiem w ustępie tym autor przez wyszydzenie i nieprawdziwe i przekręcone przedstawienie stanu sprawy usiłuje zarządzenia i rozstrzygnięcia Sądu względnie organów zarządów sprawiedliwości odnośnie do ich urzędowania w powadze poniżyć i do pogardy przeciw nim pobudzić.

Sąd okręgowy karny, S. III.
Kraków dnia 12. marca 1922. 2633

Pr. III. 9/22/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że zamieszczone w czasopiśmie „Głos Narodu” w Nr. 59 z daty Kraków dnia 12. marca 1922 artykuł „Z dnia politycznego, Helwederzyk jako minister sprawiedliwości”, zaczynający się od słów: „Czas” w ostatnim a kończący słowami: „znak zapytania” zawiera w całej swej osnowie znamię występku z par. 300 uk., zakazuje się rozszerzania tego artykułu, zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskate pomienionego numeru, a przytrzymane egzemplarze tego czasopiśma mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny S. III.
Kraków dnia 13. marca 1922. 2752

Pr. III. 14/22/2. Sąd okręgowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że zamieszczone w czasopiśmie „Straż” w Nr. 2 z 12. stycznia 1922, Nr. 3 z 19. stycznia 1922 i Nr. 4 z 20. stycznia 1922 wydawanem w Seranton (Ameryka Półn.) artykuły zatytułowane: „1) Kłamestwem kościoła Bożego nie zburzyście Rzymianie, 2) Trafne kazanie, 3) Chrystus pod osłoną bagnetów, 4) Czas próby, 5) Szczyt głupoty” — zawierają w całej swej osnowie znamię występku z par. 302 uk. Zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów, zatwierdza się zarządzone przez

Prokuraturę konfiskate pomienionych numerów, a zakaz ten ma być we formie przepisanej ogłoszony.

Sąd okręgowy karny S. III.
Kraków dnia 24. marca 1922. 3286

Pr. III. 16/22/2. Sąd okręgowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że pismo drukowe pod tytułem: „Dla tych, którzy myślą sami o sobie” i „Ekstra”, obejmujące dwie strony, a nadesłane do kraju z Ameryki, zawiera w całej swej osnowie znamię występku z par. 303 uk. Zakazuje się rozszerzania tego pisma drukowego, zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskate pomienionego pisma drukowego, a zakaz ten ma być ogłoszony we formie przepisanej.

Sąd okręgowy karny, S. III.
Kraków dnia 27. marca 1922. 3399

Pr. III. 17/22/2. Sąd okręgowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że egzemplarz pisma drukowego pod tytułem: „Pozdrowienie anielskie”, obejmujący jedną stronę, nadesłany do kraju z Ameryki, zaczynający się od słów: „Bądź pozdrowiona łaską nadarowana”, a kończący się słowami: „Niema kolektki ani zdzierstwa” zawiera w całej swej osnowie znamię występku z par. 303 uk. Zakazuje się rozszerzania tego pisma drukowego, zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskate pomienionego pisma drukowego, a zakaz ten ma być we formie przepisanej ogłoszony.

Sąd okręgowy karny, S. III.
Kraków dnia 27. marca 1922. 3400

Pr. III. 13/22/2. Sąd okręgowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że broszura pod tytułem: „Dzień pomsty”, drukowana w 1919 r. w Detroit, Mich., Ameryka północna, obejmująca 61 str. druku, nadesłana z Ameryki, zawiera w całej swej osnowie znamię występku z par. 303 uk. Zakazuje się rozszerzania tej broszury, zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskate pomienionej broszury, a przytrzymane egzemplarze te mają być zniszczone, a zakaz ten ma być we formie przepisanej ogłoszony, albowiem w broszurze tej autor szydzi z nauki, obrządków i urządzeń kościoła katolickiego i takowe poniżyć usiłuje.

Sąd okręgowy karny, S. III.
Kraków dnia 20. marca 1922. 3052

Pr. III. 11/22/2. Sąd okręgowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że broszura ulotna pod tytułem: „Tajemnice Hierarchii Rzymskiej”, drukowanej w roku 1919 w Chicago Illinois, Ameryka Północna, obejmująca 32 stron druku, nadesłana przesyłką pocztową z Ameryki, zawiera w całej swej osnowie znamię występku z par. 302 i 303 uk. Zakazuje się rozszerzania tej broszury, zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskate pomienionej broszury, a przytrzymane egzemplarze te mają być zniszczone, a zakaz ten ma być we formie przepisanej ogłoszony.

Sąd okręgowy karny, S. III.
Kraków dnia 16. marca 1922. 2952

Pr. III. 15/22/2. Sąd okręgowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 p. k., że broszura pod tytułem: „Człowiek grzechu czyli Antychryst”, wydana przez „Strażnicę”, Towarzystwo biblijne i broszur w Detroit, Mich., w Ameryce, a do kraju nadesłana, zawiera w całej swej osnowie znamię występku z par. 303 uk. Zakazuje się rozszerzania tej broszury, zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskate pomienionej broszury, a zakaz ten ma być ogłoszony we formie przepisanej.

Sąd okręgowy karny, S. III.
Kraków dnia 27. marca 1922. 3398

FIRMY.

Firm. 1544/21. Rg. B. I. 284. Wpis firmy spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 14. listopada 1921. Siedziba Zakładu głównego spółki: Lwów, Filja spółki znajduje się w Krakowie. Brzmienie firmy: po polsku: „Spółka akcyjna dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska we Lwowie”; po francusku: „Société Anonyme pour transports internationaux Schenker & Co à Lwów”; po niemiecku: „Aktiengesellschaft für Internationale Transporte Schenker et Co in Lemberg”. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) Podejmowanie się, wykonywanie i przeprowadzanie wszelkich transportów towarów, ładem i wodą i wszelkich czynności, z transportem towarów połączonych; 2) interes spedycyjny we wszystkich jego gałęziach i odmianach; 3) nabywanie, utrzymywanie, budowa, wypożyczanie, odsprzedażanie i remont odpowiednich celom transportowym służących środków przewozowych lądowych, wodnych, samochodów, podwódek dla dowożenia i odwożenia towarów i wszelkich bagaży do stacji kolejowych, portów, magazynów, dla kolei, spedytów, kupców i osób prywatnych, jakoteż pośrednictwo przy wszelkich transportach; 4) najemne dostarczanie środków przewozowych dla zarządów dóbr ziemskich, gmin, instytucji publicznych, dla wszelkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, powiatów itd., podejmowanie się dostaw, dostarczanie, przewożenie, spedycja i transportu wszelkiego rodzaju towarów, o ile nie są one z wolnego obrotu wyjęte; 5) dostarczanie wozów meblowych i bagażowych dla ruchu śródmiejskiego i międzymiastowego, przeprowadzanie ruchu osobowego za pomocą samochodów i innych środków przewozowych w obrębie miasta i na dalsze przestrzenie celem połączenia pojedynczych miast ze sobą z braku państwowych środków komunikacyjnych; 6) załatwianie nabywania biletów jazdy, wydawanych przez inne Towarzy-

stwa transportowe, wysyłanie wozów ładunkowych i pakunkowych wszelkiego rodzaju; 7) urządzenie, utrzymywanie, budowanie i prowadzenie publicznych i prywatnych składów towarów, magazynów, chłodni, zbiorników i elewatorów, wykonywanie wszelkiego rodzaju interesów połączonych z tego rodzaju domagani składowymi, wystawianie kwitów składowych (warantów), stosownie do istniejących przepisów prawnych; 8) nabywanie i sprzedaż towarów wszelkiego rodzaju na rachunek własny i obcy, jakoteż zaliczkowanie tychże; 9) przechowywanie mebli i towarów; 10) zakładanie różnych przedsiębiorstw tego samego zakresu lub przystępowanie do istniejących już przedsiębiorstw tego rodzaju. Stosunki prawne spółki: Spółka akcyjna opiera się na statucie zatwierdzonym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Skarbu. „Monitor Polski” z 29. lipca 1921 Nr. 170. Kapitał akcyjny Spółki: Dwaście milionów Marek polskich, podzielonych na 20.000 akcji po 1.000 Mkp, z których 55 proc jest imiennych, reszta zaś na okaziciela, a wszystkie niepodzielne, w całości wpłacone. Organa Spółki: Rada Zawiadowcza, Dyrekcja i Komisja rewizyjna. Do Rady Zawiadowczej składającej się z 12 członków należą: 1) Dr. Ernest Adam, 2) Dr. Maksymilian Liptay, 3) Józef Radoszewski, 4) Dr. Ojziasz Wasser, 5) Herman Landau, 6) Władysław Starkiewicz, 7) Jakób Spilman, 8) Kurta Schieller, 9) Franciszek Gürtler, 10) Karol Jönson, 11) Oswald Rappaport, 12) Stefan Sztidler. Dyrektorami zamianowanymi: Stefana Sztidlera, Kurta Schillera, Franciszka Gürtlera i Oswalda Rappaporta, a z poza grona Rady Zawiadowczej: Zygmunt Bruma dla Lwowa, Fryderyka Petersa dla Warszawy, Izidora Rappaporta dla Drohobycza, Huberta Mayera dla Łodzi, Romana Libana dla Krakowa. Prokure zaś udzielono: Józefowi Senisowi z prawem podpisywania firmy w Warszawie. Podpis firmy: Firmę Spółki podpisywać będą pod pieczęcią lub wypisaną nazwą firmy: a) dwaj członkowie Rady Zawiadowczej, lub b) jeden członek Rady Zawiadowczej i jeden dyrektor, c) jeden członek Rady Zawiadowczej i prokurent spółki, d) dwaj dyrektorowie, e) jeden dyrektor i prokurent, lub wreszcie f) dwaj prokurenci, przyczem prokurenci przy podpisie zawsze w całości lub przez skrócenie wyraz per prokura dodać winni. Przy wszystkich wymienionych możliwościach podpisów, podpisy owe własnoręcznie i kolektywnie złożone być winne. Obwieszczenia spółki mają być umieszczane w „Monitorze Polskim” albo w „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 12. listopada 1921. 2694

Firm. 369. Stow. VI. 319. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: „Współdzielczy Związek piekarski, stow. zarej. z ogr. por. we Lwowie.” Data statutu: 23. lutego 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) zbiorowe zakupno wszelkich artykułów wchodzących w zakres przemysłu piekarskiego po możliwie tanich cenach i ich odsprzedaż po cenie własnych kosztów z doliczeniem kosztów administracji i najwyżej 5 proc. rocznej dywidendy od udziałów członków Stowarzyszenia; 2) utrzymanie składów i miejsc sprzedaży, organizowanie transportu nabytych przedmiotów celem rozdania ich między członków; 3) nabywanie, dzierżawienie, założenie i prowadzenie przedsiębiorstw produkcyjnych, wchodzących w zakres przemysłu piekarskiego; 4) obronę interesów zawodowych członków wobec władz i instytucji prowadzących gospodarkę publiczną tymi artykułami, które wchodzi w zakres przemysłu piekarskiego. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: składa się z 4 członków i 4 zastępców wybieranych na 3 lata. Podpis firmy (F. Z.): pod brzmieniem firmy podpis dwóch Dyrektorów lub jednego dyrektora i jednego zastępcy. Ogłoszenia: odbywa się w 2 dziennikach lwowskich. Udziały członków: wynoszą 1000 kor. Odpowiedzialność: dalsza kwotę do wysokości udziału. Data wpisu: 7. kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 25. marca 1920. 2665

Firm. 111/20. Stow. VI. 291. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 28. stycznia 1920. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Związek gospodarczy pod nazwą: Konsum starostwa we Lwowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i dostarczanie artykułów codziennego zapotrzebowania i środków spożywczych w dobrej jakości po tanich cenach tylko dla członków. Czas trwania nieograniczony. Statut z 16. października 1918. Udział wynosi 10 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenie następuje przez umieszczenie w jednym codziennym dzienniku lwowskim i przez przybicie w lokalach sklepowych. Dyrekcja składa się z trzech członków i dwóch zastępców, członkami Dyrekcji są: 1) Jan Puchalski, sekretarz Nam. zam. we Lwowie, ul. Pułaskiego 1. 8. 2) Stanisław Maksymowicz pomoc. kanc. Starostwa zam. we Lwowie ul. Krasieckich 1. 18. 3) Michał Naszkowski sekretarz pow. zam. we Lwowie ul. Głuchowska 14, zastępcami Dyrektorów są: 1) Otylia Hirschberg pomoc. kanc. Starostwa zam. we Lwowie ul. Lyczakowska 1. 15. 2) Kazimierz Rzepiński, maszynista automobilowy, Oddział techn. Starostwa zam. we Lwowie, ul. Kurkowa 1. 16 uprawnieni do zastępstwa Dyrekcji. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie Dyrektorowie: Jan Puchalski i Michał Naszkowski.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 28. stycznia 1920. 2666

Firm. 498. Rg. A. III. 45. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. maja 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Karol Maufowski i Ska. Zmiany: Prokure nadano Czesławowi Nowakowskiemu, przedsiębiorcy handlowemu we Lwowie. Hotel Georgea; Maksymilianowi Chmielewskiemu przedsiębiorcy handlowemu we Lwowie. Chorażczyzny 24. Prokurenci zastępują spółkę i podpisują alternatywnie, umieszczając swój podpis pod wypisaniem, wydrukowaniem lub stampilią wyciśniętą brzmieniem firmy. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 28. kwietnia 1921. 2668

Firm. 46/19. Впис фирмa заробкового i господарского товарищества. Вписано до реестру заробкових i господарських товариществ: Осколо стоварищення: громада Завале. Фирма звучить: „Сала” торговельна спілка Рочдель стоварищення зареєстроване з обмеженою поручкою. Дата статуту: 16. лютого 1919. Предмет підприємства: Спожиттє господарських сил своїх членів для їх добробуту. До переведення своїх сил буде стоварищення: а) Купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі ведення спільного господарства, спільними силами членів і лише своїх членів і лише в їх хосен. б) Будувати і набувати домів мешкальнi лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм домів мешкальнi, згладно поодинокі мешкання лише своїм членам і лише в їх хосен. в) Уряджувати склади (маґазини) знарядів господарських, навозів, збіжжя, насіння, і інших земельниходів лише для своїх членів та лише в їх хосен. г) Продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю середствами поживи, алкогольними і неалкоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рілньничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів. г) Займати ся перетворюваннем продуктів господарських лише своїх членів і продалжю продуктів та плодів господарських (збіжжя, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен. д) Набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм. е) Уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен машини до мелення збіжжя своїх членів. ж) Виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всіляки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рілньничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен. з) Приймати капітали до обороту за умовленням опрочентованем в хосен своїх членів. и) Уділяти лише своїм членам дешевих і приступних поживок на піднесенє їх господарства або промислу. Час треваня: необмежений. Дирекція: складає ся з трех членів. Директорами сун: Іван Храпко Василь, Іван Храпко Павло і Іван Маріянич оєлани з Завалє. Підпис фирми: фирму товариства підписуют два члени Дирекції. Оголошення стоварищення будун поміщувати на призначеній на се таблиці на льокалі спілки або в одній з часописей яку означит надзираюча Рада. Уділ члена: виносит десятиє Корн і мусит бути виласний відразу при прийнятю в член Товариства. Одвічалність за зобовязаня Товариства крім своїм уділом такою дальшою квотою до дворазової висоти заявленого уділу. Дата впису: 29. грудня 1919. Суд окружний яко торг. Відділ II
Колюмня, дня 19. квітня 1919. 2336

Firm. 814. Rg. A. II. 175. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Międzynarodowe Towarzystwo transportowe H. Engelman i Syn. Zmiany: Brzmienie firmy zmieniono na H. Engelmann i Syn. Towarzystwo spedycyjne dla międzynarodowego transportu; po niemiecku: H. Engelmann et Sohn, Spedition Gesellschaft für Internationale Transport. Prokure udzieloną Izraelowi Rewiczowi odwołano. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 20. lipca 1921. 2672

Firm. 306. Stow. VI. 307. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 12. marca 1920. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie rolniczo-handlowe chrześcijańskiego Związku dzierżawców na południowo-wschodnich kresach Polski we Lwowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka. Celem stowarzyszenia jest: pomoc w odbudowie gospodarstw członków bez różnicy sposobu przeprowadzenia podniesienia wydajności tychże gospodarstw przez dostarczanie im nasion, nawozów, maszyn bydlą i koni, przez pomoc fachową w zagospodarowaniu inajatków, przez tworzenie kooperatyw gospodarczych, przez wspólne zakupno i sprzedaż produktów rolnych, przez tworzenie wszelkich przedsiębiorstw rolnych, przez podniesienie przemysłu rolnego i utworzenie im zdrowych kredytów lub pomocy finansowej, dalej przez tworzenie zdrowych spółek dzierżawnych, dających do podniesienia wydajności gleby i korzystających gospodarstw wzorowe i w końcu popieranie wszystkich dziedzin gospodarczych swych członków przez wykonywanie wszelkich operacji kredytowych, handlowych, przemysłowych i komisowych przez pośrednictwo i staranie się w nabyciu i pozbywaniu dzierżaw dóbr przez branie w najem lub w dzierżawę nieruchomości i przez tworzenie zdrowych drobnych gospodarstw rolnych. Statut z 26. lutego 1920. Udział wynosi 1000 Mkp. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie w jednym z dzienników lwowskich. Dyrekcja składa się z 3 członków i 2 zastępców. Członkami Dyrekcji są: Adoli Greiss w Brzeżanach, Dr. Artur Kintzi w Kamionce wołoskiej i Adam Schütterly we Lwowie. Zastępcami: Maksymilian Thieshaus w Brzeżanach i Bohdan Mojżeszowicz w Lesienicach. Uprawnieni do zastępstwa: Dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspól-

nie dwaj członkowie Dyrekcji lub jeden członek Dyrekcji i jeden zastępca.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 11. marca 1920. 2671

Firm. 806. Rg. B. I. 255. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 15. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Zakład główny w Warszawie. Brzmienie firmy: „Zakłady przemysłowe i wydawnicze Ryngrai S. A. w Warszawie, Oddział we Lwowie.” Stosunki prawne Spółki: Spółka akcyjna oparta na statucie zatwierdzonym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 8. listopada 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa. Nabycie należących do Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „Ryngrai” oraz prowadzenie zakładów przemysłowych i handlowych, wydawniczo-fabrykarskich i wyrobów galanteryjnych, jakoteż przedmiotów dewocyjnych. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy akcyjny: wynosi 15.000.000 Mkp. rozdzielonych na 15.000 akcji imiennych po 1.000 Mkp. każda, gotówka wpłaconych. Interesa spółki prowadzi Zarząd złożony z trzech członków, dwu zastępców, wybieranych przez Walne Zgromadzenie, który to skład Zarządu może być podwyższony do 5 osób. Do bezpośredniego zarządzania sprawami Spółki lub poszczególnych oddziałów Zarząd łącznie z Radą mianuje z grona członków Zarządu lub z poza niego jednego lub więcej Dyrektorów zarządzających. Na zewnątrz zastępuje Spółkę Zarząd we formie i w sposób przewidziany w par. 50 i 51 statutu. Ogłoszenia Oddziału firmy we Lwowie następują w „Monitorze Polskim” oraz w miejscowym dzienniku w „Gazecie Lwowskiej”. Ogłoszenia Oddziału firmy we Lwowie i do podjęcia wstania firmy upoważniony jest członek Zarządu Wacław Anczyz łącznie z ustanowionym po myśli par. 52 powołanego statutu dyrektorem zarządzającym Stanisławem Kamińskim, który zastępować i podpisywać będzie firmę łącznie z wyżej wymienionym członkiem Zarządu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 15. lipca 1921. 2673

Firm. 465. Rg. A. III. 79. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18. kwietnia 1921. Siedziba firmy: Lwów Kopernika 1. 24. Brzmienie firmy: „Lwowska szwalnia bielizny męskiej i damskiej, Oskar Rad i Maurycy Rosenwurz”. Rodzaj spółki: Jawną spółka handlowa od 25. marca 1921. Przedmiot przedsiębiorstwa: Oskar Rad, kupiec we Lwowie Kopernika 1. 24 i Maurycy Rosenwurz, kupiec we Lwowie ul. Bema 1. 12. Do zastępstwa spółki uprawnieni są oboj spółnicy kolektywnie. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisy oboj spółników.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 19. kwietnia 1921. 2692

Zaganał dokument zwolnienia do rezerwy, wydany przez kadre szwadronu zapasowego 9 p. ułanów na imię rotmistrza Bronisława Wojciechowskiego. 4901

W Rymanowie rząd T.O.M. podnajmie na sezon pewną ilość dla kolonii zbędnych pokoi w willi „Leliwa”. Zgłoszenia Naczelnictwo Sądu Rymanów. 5049

Reklama, dźwignią handlu!

Znaczki pocztowe dla filatelistów (na prowincję nie wysyłam). Najtańsze źródło. Karolina HAWRANEK, Skład papieru manów. Lwów-RUTOWSKIEGO 10.

Kapelusze damskie i męskie
dzierżenne - polecane - pierwsza w kraju
FABRYKA
Rudolfa Neuwelda
ul. Balonowa 3.
składnica:
PLAC MARJACKI L. 8.
Przyjmuje wszelkiego rodzaju kapelusze do przerabiania.

Ogłoszenie licytacji.
ZAKŁAD ZASTAWNICZY „LOMBARD LWOWSKI”
Spółka z ogr. por. w likwidacji, we Lwowie ul. 3-go Maja 5. Podaje do publicznej wiadomości, że nie wykupione zastawy t. j. kosztowności od Nr. 31005 do Nr. 45792 i Nr. 25722, 25804, 26182, 26850, 27148, 27448, 27703, 27755, 27775, 29232, 29620, 30028, 30262, 30936 i papiery wartościowe od Nr. 215 do Nr. 659 dnia 6. czerwca b. r. i w dnie następne od godz. 9 rano do 3 pop. sprzedane będą przez publiczną licytację. 5070